

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 23 lutego 2017 r.,

sprawy **R. W.**

uniewinnionego od popełnienia przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego R. W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 21 lipca 2016 r., sygn. akt II AKa .../16,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w C.

z dnia 7 grudnia 2015 r., sygn. akt II K .../14,

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć oskarżyciela posiłkowego R. W. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego R. W. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, tj. takim, który przemawiał za jej oddaleniem w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. Stosownie do dyspozycji art. 523 § 1 k.p.k., zasadność kasacji jest oceniana z punktu widzenia skutecznego wykazania wystąpienia okoliczności wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. albo naruszenia prawa i to o charakterze rażącym oraz przedstawienia przekonujących argumentów, że to uchybienie wywarło istotny wpływ na treść wyroku. Oba te warunki, tj. rażące naruszenie prawa i istotny wpływ na treść wyroku, muszą

wystąpić łącznie, a brak jednego z nich determinuje uznanie kasacji za całkowicie bezzasadną.

Trzeba też zaakcentować, że o ile bezwzględne przyczyny odwoławcze odnoszą się do całego postępowania sądowego, o tyle rażące naruszenia prawa – jako podstawa kasacji – muszą być ściśle powiązane z postępowaniem odwoławczym. Jak już wielokrotnie podkreślano, w orzecznictwie Sądu Najwyższego od lat utrwalone jest stanowisko, odwołujące się zresztą do wyraźnej woli ustawodawcy, zgodnie z którym postępowanie kasacyjne ani nie stanowi trzeciej instancji ani nie oznacza ponownego rozpoznania sprawy zakończonej już przecież prawomocnym wyrokiem. Kasacja jest bowiem nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia mającym na celu zbadanie zarzutów skierowanych pod adresem sądu odwoławczego, sprowadzających się do zakwestionowania sposobu jego postępowania i zakresu przeprowadzonej przez niego kontroli instancyjnej. Zarazem, zakres kontroli kasacyjnej – poza okolicznościami uwzględnianymi z urzędu – jest wyznaczony przez granice zarzutów sformułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia.

Już odniesienie tych generalnych uwag do treści kasacji wniesionej w sprawie pozwala stwierdzić, że zarzuty w niej sformułowane są w istocie obszernie rozbudowaną próbą powtórzenia zwykłego postępowania odwoławczego.

W skardze kasacyjnej podniesiono zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego i wskazano na uchybienia, które zdaniem autora kasacji, polegały na:

1. rażącym naruszeniu art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 k.p.k. poprzez jego nie zastosowanie i zaniechanie inicjatywy dowodowej sądu, mającej wykazać posiadanie lub brak posiadania przez oskarżonego zamiaru doprowadzenia oskarżyciela posiłkowego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;
2. rażącym naruszeniu art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.:
 - a) poprzez całkowite pominięcie obowiązku brania przez organy procesowe pod uwagę przy rozpoznawaniu sprawy i dokonywaniu analizy całokształtu materiału dowodowego, również okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego,

b) poprzez nie przeanalizowanie zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób zgodny z zasadą prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego,

c) poprzez niewłaściwą ocenę dowodu z dokumentów spółki S. S.A. z siedzibą w B. z dnia 20.10.2015 r. i z dnia 16.11.2015 r. dokonaną z pominięciem zasad doświadczenia życiowego, wszechstronnego i logicznego rozważenia materiału,

3. rażącym naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na zastosowaniu go dla oddalenia wniosków wynikających z niekorzystnych dla oskarżonego okoliczności i dowodów,

W przekonaniu skarżącego, zarzut obraży w/w norm procesowych, wsparty argumentacją rozbudowaną o szczegółowo wymienione okoliczności faktyczne oraz wywody zamieszczone w pisemnym uzasadnieniu skargi kasacyjnej, miał uzasadniać tezę o istotnym wpływie tych uchybień na treść zaskarżonego orzeczenia.

Jednak analiza treści kasacji wniesionej w tej sprawie przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, a zwłaszcza jej skonfrontowanie z wywodami apelacji przekonuje, że jedynie w niewielkim stopniu realizuje ona ustawowe wymagania obowiązujące w stosunku do nadzwyczajnego środka zaskarżenia. W dominującym stopniu jej zastrzeżenia i argumenty odnoszą się do zakresu postępowania dowodowego i wniosków wyciągniętych na tej podstawie przez sąd *meriti*. W ocenie Sądu Najwyższego przedmiotowa kasacja pomija natomiast dwie istotne okoliczności, które zaciążyły zarówno na znaczeniu sformułowanych w niej zarzutów, jak i na wartości argumentacji zamieszczonej w jej części motywacyjnej.

W pierwszym rzędzie podkreślić należy, że autor skargi nie uwzględnia pozycji strony procesowej, którą reprezentuje w tym procesie, co przełożyło się na przedstawione w kasacji oceny i wyrażone oczekiwania. Nie może przecież ulegać wątpliwości, że obowiązek udowodnienia winy oskarżonemu w procesie karnym ciąży na oskarżycielu, w tym również posiłkowym, a wyrazem dążenia do tego celu jest wyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych z tego punktu widzenia w drodze m.in. odpowiedniej inicjatywy dowodowej. Nie sposób było więc podzielić tych wywodów skarżącego, w których wyrażono zawód, że tej inicjatywy – w kierunku oskarżenia R. W. – nie przejęły sądy orzekające w tej sprawie. Trudno też w tym

kontekście rozważać zarzut oddalenia wniosków dowodowych, jeżeli w postępowaniu odwoławczym takich wniosków nie składano. Brak było też podstaw do czynienia przesłanką zarzutów zamieszczonych w skardze kasacyjnej postawy oskarżonego, który miałby sam dowodzić postaci zamiaru z jakim działał, wykazywać motywy swego postępowania, czy też udowadniać istnienie okoliczności ekskulpujących. Tych ostatnich po części dostarczył zresztą sam pokrzywdzony przyznając, że zawarcie umowy, która – według aktu oskarżenia – miała mieć oszukańczy charakter, było poprzedzone przedstawieniem mu dokumentów świadczących o braku zamiaru wprowadzenia w błąd po stronie oskarżonego.

Z drugiej strony, niezależnie od tego, że etap kontroli kasacyjnej nie jest właściwym dla analizowania tak szczegółowych okoliczności faktycznych, w tym również relacji biznesowych obecnych stron procesu, trzeba zauważyć, że wiele z nich nie odgrywa istotnej roli z punktu widzenia wyczerpania znamion przestępstwa oszustwa określonych w art. 286 § 1 k.k. Tymczasem, dla przypisania oskarżonemu tego przestępstwa niezbędne jest udowodnienie wystąpienia kompletu tych znamion w jego zachowaniu. Z tego zadania oskarżyciel w tej sprawie się nie wywiązał; nie zanegował też zasadniczej tezy obrony o istnieniu umowy dotyczącej prowadzenia prac rozbiórkowych, która z kolei stała się punktem wyjścia dla umowy z pokrzywdzonym o dostawę złomu. Natomiast ewentualna późniejsza nierzetelność w rozliczeniach z pokrzywdzonym nie mieści się w granicach przestępstwa zarzucanego osk. R. W.

Analiza samej konstrukcji kasacji i jej przywołana wyżej zasadnicza treść zarzutów jednoznacznie prowadzą do wniosku, że w istocie autorowi chodziło o ponowną próbę podważenia trafności oceny materiału dowodowego i zakwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych na tej podstawie oraz rozstrzygnięcia w przedmiocie winy. Stąd też przedmiotem każdego ze stawianych zarzutów uczyniono zagadnienie bądź oceny całości materiału dowodowego lub jego poszczególnych fragmentów, bądź też ustaleń faktycznych poczynionych w oparciu o ten materiał. Tymczasem, w świetle obowiązującej regulacji prawnej, taki zabieg w postępowaniu kasacyjnym nie może być skuteczny. Jak już wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, podstawą zarzutów kasacyjnych

nie może być samo negowanie oceny istniejących dowodów, bądź kwestionowanie opartych na nich ustaleń faktycznych, tylko dlatego, że są niekorzystne dla jednej ze stron procesowych i przeciwstawianie im innych okoliczności, bardziej dla niej korzystnych, których sąd – po ich rozważeniu – nie uznał za wiarygodne lub mające znaczenie dla rozstrzygnięcia. To wszystko należy bowiem do istoty postępowania przed Sądem I instancji. Natomiast przedmiotem kontroli kasacyjnej jest sposób i zakres wykonania zadań ciążących na sądzie odwoławczym. Autor kasacji nie wykazał, aby zadanie to nie zostało wykonane w sposób odpowiadający wymogom określonym w przepisach art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Stosownie do dyspozycji art. 519 k.p.k. kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, który może być wniesiony przez strony procesowe od prawomocnych rozstrzygnięć sądu odwoławczego wymienionych w tym przepisie. Stąd też chybione okazało się w niniejszej sprawie wskazywanie na przepisy art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., czy też art. 7 k.p.k. jako podstawę zarzutów kasacyjnych. W sytuacji, gdy sąd odwoławczy nie uzupełniał postępowania dowodowego i nie prowadził własnej analizy zgromadzonego materiału mającej uzasadniać modyfikację wcześniejszego rozstrzygnięcia, jego zadaniem było skontrolowanie wyroku Sądu I instancji z punktu widzenia zarzutów skargi apelacyjnej oraz okoliczności uwzględnianych z urzędu. Nie mogło więc być mowy o samodzielnym naruszeniu dyrektywy wynikającej z przepisu art. 7 k.p.k. przez sąd odwoławczy.

Natomiast kontestowanie wiarygodności poszczególnych źródeł dowodowych oraz rozważania na temat treści poszczególnych dowodów przeprowadzonych i ocenionych przez Sąd I instancji wykraczają poza ramy kasacji określone w ustawie procesowej.

Zważywszy zatem na to, że wywody i argumenty podniesione przez skarżącego w niniejszej sprawie okazały się całkowicie chybione lub dotyczyły zagadnień pozbawionych istotnego znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia zawartego w wyroku – Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu, rozstrzygając także o obciążeniu oskarżyciela posiłkowego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego – stosownie do treści art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

